

Sci. 1977, 9, 219-228, 5. Hannah S.G., Turf E., Fierro M.: Murder suicide in Central Virginia. Am. J. Forensic Med. Path. 1998, 19, 3, 275-283, 6. Janica J., Rydzewska M.: Samobójstwa rozszerzone w materiale Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku (1955-1988). Arch. Med. Sąd. Krym. 1990, 40, 118-121. 7. Kominato Y., Shimada I., Hata N., Takizawa H.: Homicide patterns in the Toyama Prefecture, Japan. Med.Sci.Law,1997, 37,4,316-320, 8. Lecomte D.,Fornes P.: Homicide follwed by suicide. J. Forensic Sci. 1998, 43, 4, 760-764, 9. Lew E.O.: Homicidal hanging in dyadic death. Am. J. Forensic Med. Path. 1988, 9, 4, 283-286, 10. Milroy C.M.: Reasons for homicide and suicide in episodes of dyadic death in Yorkshire and Humberside. Med. Sci. Law, 1995, 35 3,231-217.

11. Milroy C.M.: The epidemiology of homicide suicide (dyadic death). Forensic Sci. Int., 1995, 71, 117-122, 12. Palermo G.B, Smith M., Jentzen J., Henry T., Konicek P.J., Peterson G.F., Singh R.P., Witeck P.: Murder- suicide of the jealous paranoia type. Am. J. Forensic Med. Path. 1997, 18, 4, 374-383, 13. Santoro J.P., Dawood A., W.: The murder- suicide. A study of the postagresional suicide. Am. J. Forensic Med. Pathol. 1985, 6, 3, 222-225, 14. Teleśnicki St., Piltz-Przybylska M., Patia M.: Samobójstwo rozszerzone problemy diagnostyczne i orzecznicze. Materiały niepublikowane.

Adres pierwszego autora:

Katedra i Zakład Medycyny Sądowej CM UJ
ul. Grzegórzecka 16
31-531 Kraków

Paweł Kaliszczak*, Jerzy Kunz, Filip Bolechała****

Samobójstwa poagresyjne - problematyka kryminalistyczno-procesowa

Criminalistic and penal problems of „dyadic death”

* Prokurator Prokuratury Rejonowej dla dzielnicy Podgórze w Krakowie,

**Z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej CM UJ w Krakowie

Kierownik: dr hab. F. Trela - profesor UJ

Publikacja niniejsza stanowi nawiązanie i uzupełnienie pracy „Sądowo-lekarska problematyka zabójstwa z samobójstwem sprawcy („dyadic death”)”. W związku z tym właściwe będzie odwoływanie się do opisanych w przytoczonym artykule przypadków. Jest to też próba przedstawienia kluczowych zagadnień i związanych z nimi problemów natury kryminalistyczno-procesowej, a także trudności definicyjnych powstających na gruncie omawianego zagadnienia.

This paper is a supplement to the article „Medico legal problems of dyadic death” elaborated by the same authors. Recalling the cases presented there. It is also an attempt to present the basic criminalistic, penal and definitional problems of dyadic death called also postagresional suicide.

Criminalistic problems of dyadic death were presented in view of widely known „rule of seven golden questions” - what ?, where?, when?, how?, why?, what method? and who? Criminalistic analysis of cases makes some differences in conclusions but it seemed interesting to match both - criminalistic and forensic points of views to the presented material.

Słowa kluczowe: samobójstwo, zabójstwo, samobójstwo rozszerzone

Key words: suicide, homicide, dyadic death, postagresional suicide

Problem samobójstw poagresyjnych (tzw. dyadic death) jest tematem niezwykle trudnym, skupiającym w swym obrębie tematykę z zakresu kryminalistyki, kryminologii, psychiatrii, ale także zagadnień prawno-karnych z uwzględnieniem praktyki procesowej. Trudność traktowania tematu bierze się ze specyfiki zjawiska jako takiego. Każda z dziedzin nauki zajmujących się omawianym zagadnieniem stoi przed wieloma problemami, począwszy od trudności

definicyjnych, a kończąc na etapie rozstrzygnięć praktycznych. Samobójstwo poagresyjne, dotychczas określane w literaturze przedmiotu jako samobójstwo rozszerzone o czym niżej, skupia w swej istocie łącznie cechy samobójstwa oraz zabójstwa i polega na tym, że sprawca jeszcze przed zdarzeniem decyduje się na poszerzenie grona osób, co do których śmierć wydaje mu się koniecznością. Dotyczy to zwykle osób najbliższych w znaczeniu emocjonalnym, najczęściej dzieci, współmałżonka lub konkubenta (8).

Istotą czynu jest to, że samobójstwo pozostaje w ścisłym związku o charakterze przyczynowo-skutkowym z ex ante dokonanym zabójstwem. Kiedy więc można mówić o samobójstwie poagresywnym? Już na etapie rozważań nad definicją zagadnienia natrafić można na szereg ważkich problemów natury prawnej i kryminalistyczno-procesowej. Należy stwierdzić, że dla teorii prawno-karnej znaczenie rozróżnienia tego typu zdarzeń nie ma wielkiej wartości z uwagi na fakt, że samobójstwo ani nawet jego usiłowanie, jako samoistny byt nie jest w polskim prawie penalizowane, a co za tym idzie konstrukcja samobójstwa poagresywnego jest tworem fikcyjnym. Połączenie dwóch różnych zdarzeń poprzez fakt działania tego samego podmiotu w analizowanych przypadkach może mieć jednak doniosłe znaczenie z punktu widzenia kryminalistyki, zwłaszcza patrząc na problem przez pryzmat funkcji wykrywczej i profilaktycznej, a w mniejszym stopniu również dowodowej. W tym ujęciu za tzw. samobójstwo poagresyjne (dyadic death) uznać by można takie i tylko takie zdarzenie, w którym zachodzi związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wcześniejszym, zabójstwem, a dokonanym później samobójstwem, przy czym zamiar dokonania zabójstwa istniał co najmniej w chwili powzięcia zamiaru popełnienia samobójstwa. W tak potraktowanym ujęciu tematu podnieść należy, że zamiar ukierunkowany winien być na samobójstwo jako zamiar główny, którego elementem koniecznym jest zaistnienie zamiaru dokonania zabójstwa jako zamiaru pobocznego (w znaczeniu: uzupełniającego) Nie jest w związku z tym istotny czas ani miejsce dokonania obu czynów, a tylko związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy oboma zdarzeniami. Zamiar dokonania samobójstwa winien więc skutkować bezpośrednio zabójstwem, które podobnie jak samobójstwo musi zaistnieć w formie dokonania. Problem uznać by można za stricte teoretyczny, ale istotny dla zobrazowania zawłości natury prawnej. Gdyby bowiem uznać, że istnieje usiłowanie samobójstwa poagresywnego to pociągałoby to za sobą konsekwencje braku odpowiedzialności karnej za zabójstwa dokonane przed próbą samobójczą. Ponieważ nie istnieje konstrukcja prawna samobójstwa poagresywnego nie można więc mówić o odpowiedzialności karnej za usiłowanie samobójstwa (2). Inaczej jednak będzie wyglądać sytuacja gdy zabójstwo nie będzie dokonane lub jego dokonanie z różnych przyczyn będzie nieskuteczne, natomiast próba samobójcza skutkować będzie śmiercią sprawcy. Skłaniać się należałoby w tym przypadku do zdania, że usiłowanie zabójstwa oraz dokonanie aktu samobójczego, lecz oba te fakty nie stanowią samobójstwa poagresywnego z tej przyczyny, że brak jest elementu „poszerzenia” grona ofiar poprzez skuteczne zabójstwo. Oczywiście są to kwestie dyskusyjne i dalece teoretyczne w związku z czym można też bronić zdania przeciwnego.

Skoro zatem przyjęto, że można mówić o samobójstwie poagresywnym tylko wtedy gdy mamy do czynienia z dokonanym samobójstwem po ex ante dokonanym zabójstwie to bez jednego z tych czynników brak jest podstaw do określania takiego zdarzenia mianem opisywanego wyżej zagadnienia w myśl zasady iż „ex nihilo nihil fit”. Ma to również ścisły związek z problematyką przyczynowości zaniechania, co jednak wykracza już znacznie poza ramy niniejszego opracowania(1).

W odniesieniu do wyżej poczynionych uwag należałoby stwierdzić, że nie spełniają z prawno-karnego punktu widzenia wymogów definicji casusy Zbigniewa R. (brak dokonania zabójstwa), Stanisława R-S., Jana B. oraz Anny J. (brak skutecznej próby samobójczej) a także Grzegorza Ż. (brak zamiaru popełnienia samobójstwa w momencie powzięcia decyzji o zabójstwie i wyraźnie zarysowany motyw chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej). Ten ostatni przypadek zwraca uwagę na doniosłość odpowiedniego wyrażenia definicyjnego, gdyż jak wynika z opisanego zdarzenia nie każde samobójstwo po zabójstwie można będzie określić mianem samobójstwa poagresywnego. dopełnieniem jest tu więc wykazanie zamiaru po stronie samobójcy dokonania samobójstwa już w chwili dokonywania zabójstwa. Nie każda agresja w stosunku do innych osób dawać też może podstawę do określenia samobójstwa poagresywnego, a tylko taka, która skutkuje zabójstwem.

Specyfika tak pojmowanego tworu jakim jest samobójstwo poagresyjne (dyadic death) neguje znany w prawie karnym tzw. „pochód przestępstwa” czyli przejście przez wszystkie stadia czynu - zamiar, przygotowanie, usiłowanie i wreszcie dokonanie. Nie istnieje jak już wspomniano usiłowanie samobójstwa poagresywnego, czy to przez fakt braku dokonania zabójstwa czy też nieskuteczną próbę samobójczą. Dokonanie jednego czynu stanowi tylko część i musi dla swego zaistnienia zostać niejako uzupełnione poprzez dokonanie drugiego czynu. W praktyce prokuratorskiej pomimo oczywistego faktu, że sprawca znany jest w chwili ujawnienia przestępstwa w relacji: ofiara-sprawca - postępowanie nigdy nie jest prowadzone in personam (przeciwko osobie sprawcy), a zawsze in rem (w sprawie). Przy czym charakterystyczne jest, iż rozróżnia się dwa oddzielne zdarzenia stanowiące przedmiot śledztwa prowadzonego w dwóch różnych kierunkach. Podstawą jest tu uzyskanie dowodów na istnienie związku podmiotowo-przedmiotowego pomiędzy oboma zdarzeniami. Postępowanie takie zostaje zakończone postanowieniem o umorzeniu postępowania, które zawiera w swej treści dwie odrębne podstawy umorzenia:

- a) w sprawie zabójstwa na zasadzie art.17 par. 1 pkt. 5 kpk tj. ze względu na fakt śmierci sprawcy już znanego
- b) w sprawie nagłej śmierci sprawcy (jako nieumyślne spowodowanie śmierci - art. 155 kk) na zasadzie art. 17 par. 1 pkt. 2 kpk - wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

Sformułowanie „nieumyślne spowodowanie śmierci” w odniesieniu do samobójstwa nie jest najszcześliwsze, gdyż jeżeli sprawca popełnia samobójstwo to tego chce i zamiar jego w tym względzie jest oczywisty, jeżeli natomiast samobójstwa nie dokona to nie będzie elementu spowodowania śmierci, a co za tym idzie wystąpi odpowiedzialność za wcześniej dokonane zabójstwo. Ta

kuriozalna konstrukcja wynika z braku penalizacji choćby usiłowania samobójstwa, co w rzeczy samej jest słuszne.

Przechodząc do kryminalistycznej analizy zagadnienia należy stwierdzić, że podstawowym problemem jest odpowiedź na pytania wykrywcze nazywane nie bez racji „siedmioma złotymi pytaniami.”(5). Z punktu widzenia nauki kryminalistyki, w odniesieniu do omawianego zagadnienia samobójstw poagresyjnych, ważne jest przede wszystkim określenie charakteru identyfikowanego zdarzenia, miejsca jego zaistnienia, czasu w jakim to zdarzenie zaistniało oraz „ modus operandi” i motywu sprawcy czynu.

I. Określenie charakteru zdarzenia może nastroczać trudności w przypadku występowania różnicy czasowo-przestrzennej pomiędzy zabójstwem, a samobójstwem sprawcy zabójstwa. Zważyć bowiem należy, że zdarzają się przypadki, iż sprawca zabójstwa oddala moment popełnienia samobójstwa, czy to ze względu na strach przed śmiercią czy też z uwagi na zaistnienie okoliczności obiektywnych (casus Władysława Ż. oraz Anny J.) Określenie charakteru czynu może zależeć także od faktu, które ze zdarzeń ujawnione zostało jako pierwsze. Również odnalezienie zwłok bez ich identyfikacji może nastroczać trudności w połączeniu faktu później ujawnionego zdarzenia mającego charakter zabójstwa i ustalenia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy oboma zdarzeniami (casus Władysława Ż.) Tylko kompleksowe podejście do tego typu zdarzeń pozwolić może na prawidłowe określenie ujawnionych faktów.

Dla ustalenia charakteru zdarzenia pomocnym też powinno być określenie związku emocjonalnego pomiędzy sprawcą-samobójcą a ofiarą. Związek ten powinien istnieć w chwili popełnienia czynu i mieć charakter ściśle personalny. Jest to o tyle istotny element, że przy jego braku za samobójstwo poagresyjne uznać by należało masowe zabójstwa, czy też zabójstwa wielokrotne terrorystów - samobójców i zamachowców w formie tzw. żywych tarcz, co wydaje się już być zbyt daleko posuniętą interpretacją zjawiska. Sprawca winien odnosić swoje działania do konkretnie wskazanej osoby a nie do bliżej nieokreślonej i przypadkowej grupy osób, których śmierć byłaby tylko wynikiem agresji do tłumu np. z motywu zemsty.

Na bazie rozważań o charakterze czynu jawi się problem określenia definicyjnego samobójstwa poagresyjnego i nieadekwatność dotychczas spotykanego określenia „samobójstwo rozszerzone” mimo podniesienia faktu „poszerzenia” kręgu ofiar, których sprawca-samobójca pozbawia życia. Dotychczasowa terminologia „samobójstwo rozszerzone” odnosić się powinna do innego nieco zjawiska znanego nauce kryminalistyki, a mianowicie do samobójstw wspólnych, grupowych i masowych (3), w których nie występuje w ogóle element zabójstwa, a tylko sytuacja grupowej autoagresji powodowanej innego rodzaju motywacją np. w sektach na tle religijnym. Jest to bowiem grupowe przyzwolenie na jednoczesne pozbawienie się życia bez udziału jakiegokolwiek elementu wykonawczego. Obraz takiego zdarzenia jest całkiem inny i inne też będą problemy z jego identyfikacją.

Z należyłą ostrożnością należy zatem podchodzić przy określaniu zjawiska, gdy mamy do czynienia z samobójstwem. Badając motywy takiego czynu zawsze

należy mieć na uwadze to, że samobójca może być potencjalnym sprawcą innego zdarzenia niejednokrotnie czasowo i przestrzennie odległego. Może być wszakże odwrotnie - gdy sprawca zabójstwa zidentyfikowany zostanie jako późniejszy samobójca.

II. Miejsce zdarzenia określanego jako tzw. samobójstwo poagresyjne (dyadic death) może mieć bardzo szerokie ramy. Nadmienić należy, że nie można w żaden sposób przyjmować, że miejscem zdarzenia jest miejsce ujawnienia zwłok. Jak wynika bowiem z badań nad zagadnieniem, niejednokrotnie ujawnienie zwłok ofiary i sprawcy-samobójcy nie jest tożsame co do miejsca. Przyjmując, że dla zaistnienia samobójstwa poagresyjnego konieczne jest dokonanie samobójstwa przez sprawcę zabójstwa, a nie tylko jego usiłowanie, miejscem dokonania winno określać się miejsce znalezienia zwłok sprawcy. Gdyby jednak przyjąć takie założenie, zanegowane zostałyby miejsce dokonania zabójstwa jako składowej części samobójstwa poagresyjnego stanowiące jego istotę. Należy zatem uznać, że miejscem dokonania samobójstwa poagresyjnego jest przestrzeń wyznaczona przez oba akty dokonanej agresji, przy czym przedmiot oględzin stanowić będą jedynie miejsca ujawnienia zwłok z możliwością wersyjnego typowania drogi sprawcy pomiędzy tymi miejscami. Oczywiście znaczenie oględzin miejsca ujawnienia pierwszego zdarzenia jest nie do przecenienia, jednakże zauważyć należy, że przestrzeń pomiędzy oboma miejscami może dostarczyć niejednokrotnie ważniejszych informacji o zdarzeniu. Ma to związek z zachowaniem się sprawcy po dokonaniu zabójstwa i jego stanem emocjonalnym powodującym obniżenie krytycyzmu co do racjonalności swojego zachowania. Współczesna nauka kryminalistyki kładzie szczególny nacisk na aspekt psychologiczny oględzin miejsca zdarzenia w odniesieniu do zachowania się sprawcy przed i po zdarzeniu oraz w drodze dojścia i odejścia z miejsca zdarzenia(5). Brak dokonania lub nieudolne usiłowanie dokonania samobójstwa powoduje, że kwestia miejsca przestaje istnieć, gdyż pozostaje wtedy tylko dokonanie zabójstwa, za które sprawca będzie ponosić odpowiedzialność na zasadach ogólnych.

III. Czasem dokonania samobójstwa poagresyjnego (dyadic death) może być tylko czas dokonania samobójstwa przez sprawcę uprzednio dokonanych zabójstw. Wynika to bowiem z definicji czynu, gdy brak dokonania tego ostatniego wyklucza w ogóle problem samobójstwa. Sprawca ponosić będzie odpowiedzialność na zasadach ogólnych za zabójstwo, przy czym przy uwzględnieniu stanu jego poczytalności może nastąpić wyłączenie odpowiedzialności karnej. W tak pojętym zjawisku kryminalistycznym nie jest istotna rozciągłość czasowa. Nie można bowiem ograniczyć zachowań ludzkich do jakiegoś umownego czasuokresu (np. siedmiu dni) od jednego zachowania do innego i warunkować tych zachowań czasowo, tym bardziej, jeżeli ich wystąpienie ma charakter przyczynowo-skutkowy. Istotny jest tu tylko czyn w odniesieniu do przeżyć psychicznych i uwarunkowań motywacyjnych, a nie czas jego dokonania. Dlatego też dyskusyjne wydają się próby definiowania omawianego zjawiska przez pryzmat zachowań sprawcy w odniesieniu do czasu w jakim

sprawca działał lub zaniechał działania. Brak ograniczenia czasowego pomiędzy zaistnieniem dwóch zdarzeń powoduje, że przy udowodnieniu występowania zamiaru ukierunkowanego na samobójstwo, istniejącego w chwili dokonywania zabójstwa, za samobójstwo poagresyjne można by uznać casus Zygmunta K., który zabił własnego ojca po czym trafił do specjalistycznego szpitala psychiatrycznego w K. Skąd uciekł kilka lat później i popełnił samobójstwo pod wpływem przeżyć związanych z zabójstwem ojca.

IV. „Modus operandi” sprawcy ma charakter złożony. Dyskusyjnym jest, czy sprawca czynił przygotowania do dokonania czynu, czy też działał pod wpływem impulsu, często nawet z przyczyn irracjonalnych. Jak wynika z przeprowadzonych badań sprawca działa z reguły w ten sam sposób w stosunku do wszystkich swoich ofiar i sposób zabijania jest jednakowy jeśli tylko występuje wielość ofiar (casus Anny J., Krystyny S., Stanisława R-S., Grzegorza Ż.) Różny jest natomiast sposób dokonania aktu samobójczego przez sprawcę zabójstw. W omawianych przykładach sprawca popełniał samobójstwo wykorzystując inny mechanizm śmierci niż jego ofiary. Charakterystycznym może być dla omawianego zagadnienia fakt, że z reguły sprawcy nie ukrywają ciał ofiar pozostawiając je w miejscu dokonania zabójstwa (wyjątek stanowi casus Władysława Ż., jednakże jego działanie miało inne tło motywacyjne). Natomiast bardzo rzadko sprawca popełnia samobójstwo w miejscu pozostawienia zwłok swoich ofiar. Wynikać może to z faktu, że sprawca nie biorąc pod uwagę możliwości podlegania odpowiedzialności karnej, nie widzi powodu dla którego miałby ukrywać przestępstwo, sam zaś dokonuje samobójstwa w innym miejscu, jednakże pozostającym w bezpośredniej bliskości miejsca dokonania zabójstwa.

Fakt ten jest interesujący z punktu widzenia psychologicznego, stawia bowiem pytanie dlaczego sprawca zabójstwa, które przecież dokonuje na najbliższych aby zjednoczyć swój los z ich losem po dokonaniu czynu popełnia samobójstwo w innym miejscu. Niejednokrotnie sprawca popełniając samobójstwo w miejscu ustronnym pozostawia informację na temat swoich i miejsca gdzie dokonał czynu. Przybiera to postać listu pożegnalnego bądź informacji skierowanej bezpośrednio do organów ścigania.

Specyfika samobójstw poagresyjnych (dyadic death) powoduje, że o „modus operandi” nie można wnioskować z powszechnie przyjętej koncepcji zakresu jego pojmowania w odniesieniu do części składowych szczególnie istotnych (4).

I tak, nieadekwatne będzie określenie sposobu dotarcia sprawcy na miejsce zdarzenia z uwagi na fakt, że sprawcy najczęściej dokonują zabójstw w miejscach zamieszkania lub czasowego przebywania. Jest to następstwem tego, że z wiktymologicznego punktu widzenia ofiarami są z reguły osoby najbliższe bądź też najbardziej związane emocjonalnie ze sprawcą. Szczególnie predystynowane do bycia ofiarą w samobójcy poagresyjnego są dzieci (noworodki, niemowlęta, nieletni). Wśród sprawców brak jest uwarunkowań płci tzn. kobiety są sprawczyniami równie często jak mężczyźni, częściej natomiast ofiarami kobiet są dzieci.

Trudno mówić określając specyfikę „modus operandi” omawianego sprawstwa o bezpośredniej organizacji przez sprawcę przebiegu późniejszego

zdarzenia, te są bowiem nieprzemyślane, gwałtowne a uwzględniając również stan psychiczny i emocjonalny sprawcy w chwili czynu, są często objęte amnezją wsteczną (amnesia anterograda) (8). Mając na myśli brak organizacji sposobu działania trzeba rozważać jednak tylko „modus operandi” sensu stricto tzn. sposób zabijania, a nie „modus operandi” w znaczeniu ogólnym. Ten bowiem, jak i zamiar dokonania czynów często bywa przemyślany co do swej istoty.

Świadczyć o tym mogą listy pożegnalne pozostawione przez sprawców (casus Krystyny S., Władysława Ż.) Kwestia sposobu realizacji czynu przestępczego oparta jest na realnych możliwościach działania sprawcy w danym czasie i miejscu. W przypadku samobójstw poagresyjnych ujawnia się całe spektrum i wielka różnorodność mechanizmów i technik działania w ramach dokonywanego zabójstwa i późniejszego samobójstwa. Nierzadkie są przypadki tzw. samobójstw kombinowanych lub podejmowania wielu prób samobójczych przy użyciu różnych środków i sposobów. Charakterystyczne jest natomiast zachowanie sprawcy bezpośrednio po czynie. Sprawca zawsze zmierza do dokonania aktu autoagresji skutkującego pozbawieniem się życia. Okoliczności zdarzenia mogą wszakże wpływać na odstąpienie od dokonania próby samobójczej, jednakże w sprzyjających warunkach sprawca podejmie taką próbę ponownie.

V. Motywacja sprawcy i jej określenie dla potrzeb analizy zdarzenia jakim jest samobójstwo poagresyjne i procesowego rozstrzygnięcia sprawy należy do najtrudniejszych kwestii całości omawianego zagadnienia ze względu na to, że musi ona zostać stworzona w oparciu o portret psychologiczny osoby zmarłej. Takie odtworzenie obejmować musi przede wszystkim ustalenie indywidualnego sposobu funkcjonowania jednostki również pod względem psychicznym (6). Dodatkowym elementem utrudniającym właściwe określenie motywu jest kwestia występowania u sprawcy zaburzeń psychicznych i wszelkich symptomów psychopatologicznych w zachowaniu. Jak wykazują wyniki badań nad zagadnieniem, motywy samobójstwa poagresyjnego wiążą się z dążeniem do uchronienia najbliższych przed nieszczęściem, cierpieniem i sytuacją bez wyjścia, w której w ocenie sprawcy osoby te się znalazły. Samobójstwo poagresyjne zdarza się w ciężkich depresjach psychotycznych, rzadziej jego motywem jest bilans depresyjny. Doznania psychotyczne mają często charakter omamowy i produkcji urojeniowych. Przyczyny występują też w ostrych zespołach dezadaptacyjnych, stanach frustracyjnych u osób o nieprawidłowych cechach osobowości z dominacją cech niedojrzałości. Tło przeżyć psychicznych stanowią często zaburzenia afektywne (8).

Należy podkreślić, że przyczyny samobójstw, w tym i samobójstw poagresyjnych mogą być bardzo różne i odbiegać nieco od przyjętego w kryminologii i psychiatrii klinicznej modelu zachowań. Jak wynika z badań najwięcej samobójstw spowodowanych bywa zachwianiem równowagi psychicznej przez choroby psychiczne, alkoholizm, nerwice, stresy itp. Znaczna też była ilość osób popełniających samobójstwo z powodu ciężkich chorób, zwłaszcza nowotworów. Powodem była też wyjątkowo ciężka sytuacja ekonomiczna. Przyczyny samobójstw, wśród nich także samobójstw poagresyjnych (dyadic death)

najdobitniej obrazuje tzw. syndrom L-A-D, gdzie L - oznacza utratę zdrowia, bliskiej osoby, zasobów materialnych, wiary we własne siły, czyli przypadek gdy człowiek przeżywa utratę kogoś lub czegoś, A - oznacza agresję rozumianą jako gwałtownie powstałą chęć wyrządzenia szkody sobie lub innym, D - oznacza depresję rozumianą jako głębokie zaburzenia życia uczuciowego. Wszystkie te czynniki mają znaczenie tylko wówczas, gdy występują wspólnie (5). Musi zatem dojść do ich kumulacji, co może stać się podłożem dla podjęcia przez sprawcę decyzji o samobójstwie w tym i samobójstwie poagresyjnym.

W przypadku tego rodzaju zdarzeń w praktyce najdonioślejsze znaczenie mają prawidłowo i wnikliwie przeprowadzone oględziny miejsca znalezienia zwłok. Charakter zdarzenia powoduje bowiem, że oględziny będą mieć cechy złożoności. Oględziny miejsca ujawnienia zwłok sprawcy-samobójcy powinny skutkować wskazaniem miejsca dokonania zabójstwa i odwrotnie. Obie te czynności powinny się wzajemnie uzupełniać, a ich analiza doprowadzić winna do stworzenia wersji wydarzeń odpowiadających przebiegowi zdarzenia. W tym miejscu zaryzykować można stwierdzenie, że odnalezienie w jednym miejscu zwłok kilku osób spokrewnionych ze sobą bądź związanych emocjonalnie, przy braku wyraźnych motywów sprawstwa, skutkować powinno przyjęciem wersji, że mamy do czynienia z samobójstwem poagresyjnym, przy czym sprawcy upatrywać należy wśród osób bliskich a nieobecnych na miejscu zdarzenia lub też wśród jednej z ofiar. Nieujawnienie osoby sprawcy nie może wykluczyć zaistnienia samobójstwa o charakterze poagresyjnym w tych przypadkach, gdy podejrzanym jest osoba z kręgu ofiary zabójstwa a nie udało się ustalić miejsca jej pobytu. Takie typowanie winna jednak charakteryzować duża doza ostrożności gdyż znane są nauce kryminalistyki również odmienne przypadki, w tym także pozoracje samobójstwa poagresyjnego. Przykładem takiego działania może być zabójstwo dokonane przez Johna Emila Lista, który zastrzelił swoją matkę, żonę oraz troje dzieci po czym zwłoki ułożył w swoim domu i wyjechał zmieniając swoją tożsamość. Charakter sprawstwa pozwalał przypuszczać, że sprawca dokonał samobójstwa poagresyjnego, jednakże wystąpił tu tylko element pozoracji, przy czym sprawca unikał odpowiedzialności karnej jeszcze przez prawie 20 lat żyjąc w innym stanie pod zmienionym nazwiskiem i założywszy nową rodzinę (7).

Podsumowując powyższe wywody można pokusić się o zdefiniowanie zjawiska nazywanego „samobójstwem poagresyjnym”. Chodzi tu raczej o wyszczególnienie charakterystycznych cech stanowiących odrębność zagadnienia niż podanie spójnej i kompleksowej definicji.

I tak o tzw. „samobójstwie poagresyjnym” można mówić gdy:

- istnieje związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy samobójstwem sprawcy uprzednio dokonanego zabójstwa,
- w chwili powzięcia zamiaru popełnienia samobójstwa istnieje zamiar dokonania zabójstwa,
- zamiar ukierunkowany jest na samobójstwo jako zamiar główny,
- istnieje związek emocjonalny pomiędzy ofiarą i sprawcą dokonanego zabójstwa
- związek ten ma charakter ściśle personalny i określony jest co do osoby,

- brak jest zgody po stronie ofiar na dokonanie na ich osobach aktu przemocy (brak zgody na bycie ofiarą).

W związku z powyższym za adekwatne do omawianego zagadnienia można uznać przypadki Krystyny S., Władysława Ż., i Józefa J., a także przypadek Andrzeja A., który zabił swoich trzech synów poprzez podcięcie powłok szyi, a następnie rzucił się pod pociąg (9).

PIŚMIENNICTWO:

1. Andrejew I., Świda W., Wolter W.: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, 35-39, -2. Bieńkowska E., Kunicka-Michalska B., Rejman G., Wojciechowska J.: Kodeks karny - część ogólna. Komentarz.. Wyd. C.H. Beck Warszawa 1999, 368-384, -3. Gross A.: Samobójstwa wspólne, Arch. Med. Sąd. i Krym. 1990 t. XL, 3-4, -4. Hanausek T.: Identyfikacja kryminalistyczna na podstawie modus operandi. Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, 1991 t. 21 s. 282-284. -5. Hanausek T.: Kryminalistyka - zarys wykładu, Wyd. Zakamycze Kraków 1996 50-52, 72-75, -6. Jaśkiewicz-Obydzińska T., Wach E.: Przypadek podwójnego zabójstwa i samobójstwa - ustalenie motywów działania, Z zagadnień nauk sądowych t. XLIV 162-167, -7. Ramsland K.: John Emil List, Portal internetowy Wirtualna Polska Crimelibrary com. -8. Teleñnicki St., Piltz-Przybylska M., Patia M.: Samobójstwo rozszerzone problemy diagnostyczne i orzecznictwo. Niepublikowane materiały konferencyjne, -9. Wośko G., Żywucka E.: Zabójstwo trzech synów przez ojca i jego samobójstwo, Post. Med. Sąd. i Krym. 1999 t. V. 233-235,

Adres pierwszego autora:

Prokuratura Rejonowa dla Dzielnicy Pogórze
ul. Bajeczna 2
31-566 Kraków